

Sygn. akt IX Ca 1313/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciepek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko Gminie J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 25 maja 2018 r., sygn. akt I C 1679/13,

uchyla zaskarżony wyrok w punktach II i III i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie I Wydziałowi Cywilnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciepek

Sygn. akt IX Ca 1313/18

UZASADNIENIE

Powód J. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy J. kwoty 10.787 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według spisu kosztów, a w przypadku nie przedłożenia takiego spisu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż wraz żoną jest właścicielem nieruchomości położonej w W. (...), gmina J. o powierzchni 2,8693 ha, nr działki w ewidencji gruntów (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Od strony północnej nieruchomość ta graniczy z drogą gruntową (nr działki (...)) należąca do pozwanej Gminy J.. W linii drogi na odcinku około 315 m zostało posadzonych 230 sztuk modrzewi w odstępach 1,30-1,40m, a w ich pobliżu dokonano nasadzeń świerków i sosen. Na przełomie lutego i marca 2011 r. na drodze należące do pozwanej trwały

prace budowlane, w wyniku których wycięto 217 modrzewi i 14 sztuk sosen, były to już 11-letnie drzewa. W takiej sytuacji, w związku z bezprawnym wycięciem drzew nasadzonych przez powoda, powód wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania w łącznej wysokości 10.787 zł, przyjmując 49 zł za jedną sztukę modrzewia, tj. $217 \times 49 = 10.633$ zł oraz 11 zł za jedną sztukę sosny tj. $14 \times 11 = 154$ zł.

Pozwana Gmina J. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż na mocy decyzji z dnia 13 grudnia 2010 r. Starosta (...) zezwolił pozwanej na wycinkę 46 drzew rosnących na należącej do pozwanej działce nr (...), położonej w W., gmina J.. Nadto, w czasie przeprowadzanych prac powód nie zgłaszał żadnych uwag. Tym samym pozwana kwestionuje roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

W toku postępowania pismem procesowym z dnia 25 maja 2018r., złożonym na rozprawie w dniu 25 maja 2018r., powód rozszerzył powództwo do kwoty 162.360 zł (k.486).

Wyrokiem z dnia 25 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanej Gminy J. na rzecz powoda J. C. kwotę 5.173 zł z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 25 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie oddalił powództwo. Stosunkowo rozdzielił koszty procesu, w tym nieuiszczone koszty sądowe w ten sposób, że obciążył pozwaną 47,95%, zaś powoda 52.05% tych kosztów ustalonych według norm przepisanych, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód J. C. wraz z małżonką D. C. są właścicielami nieruchomości położonej w W.(...), w gminie J. o powierzchni 2,8693 ha, nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Od strony północnej opisana nieruchomość graniczy z drogą gruntową, działką nr (...), należąca do pozwanej Gminy J..

W dniu 7 kwietnia 1999 r. powód zwrócił się do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w O. o wyznaczenie granic działki nr (...), położonej w W.(...), obręb S., gmina J..

W pobliżu granic wskazanych nieruchomości powód nasadził drzewa, a mianowicie modrzewie, świerki i sosny, m.in. wzdłuż granicy z działką nr (...) należąca do pozwanej.

Pismem z dnia 23 listopada 2010 r. pozwana wystąpiła do Starosty (...) o wyrażenie zgody na usunięcie 46 szt. drzew rosnących na działce nr (...) położonej w obrębie S., stanowiącej własność gminy J. oraz 40 szt. drzew rosnących na działce nr (...) położonej w obrębie W., stanowiącej własność gminy J.. Usunięcie drzew miało nastąpić do grudnia 2011 r., pozwana uzyskała zezwolenie decyzją z dnia 13 grudnia 2010 r., (...). Starosta (...) wyraził zgodę na w/w wycinkę drzew.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w dniu 5 stycznia 2011 r. pozwana zawarła z Kopalnią (...) spółka cywilna, R. K. (1), R. K. (2) z siedzibą w W. porozumienie dotyczące m.in. wycięcia drzew z dróg gminnych oznaczonych w ewidencji gruntu jako działka nr (...) położonej w obrębie W. i jako działka (...) położonej w obrębie S.. Przedsiębiorstwo to, poza główną swoją działalnością, zajmuje się także pracami leśnymi.

Odnośnie do budowy drogi, pomiędzy wymienionymi podmiotami zostało zawarte ustne porozumienie. Na mocy tego porozumienia w roku 2011 dokonano remontu drogi oraz wycięto drzewa, w tym drzewa należące do powoda. Prace prowadzone przez Kopalnię (...) spółkę cywilną R. K. (1) i R. K. (2) z siedzibą w W. nie były nadzorowane przez przedstawiciela Gminy J..

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w 2010 roku, w dniu 12 grudnia 2012 r. oraz w dniu 24 czerwca 2014 r. na zlecenie pozwanej dokonano wznowienia znaków granicznych na odcinku pomiędzy działką nr (...) z działkami sąsiednimi m.in. z działką powoda tj. o nr(...). Z protokołu czynności wznowienia znaków granicznych z dnia 12

grudnia 2012 r. wynika, iż pas jezdny nowo wykonanych dróg gruntowych przebiega w znacznej części poza prawnymi granicami mierzonych nieruchomości.

Przed pracami związanymi z budową drogi – była to wąska zielona droga o szerokości 2,5-3 m, po pracach budowlanych droga ma szerokość 5-6 m.

Pas przygraniczny działki nr (...) zarasta roślinność trawiasta i chwasty, przez co ślady budowy drogi ulegają naturalnemu zatarciu, jednakże od strony działki nr (...) nastąpiło naruszenie granic działki powoda na długości 88 m, maksymalnie na odległość 2,08m od granicy, zaś od strony działki nr (...) nastąpiło naruszenie granicy na długości 104 m, maksymalnie na odległości 1,94 m od granicy.

Długość pasa gruntu, na którym granice działki nr (...) zostały naruszone przy przebudowie drogi na działce nr (...) i na którym możliwe było posadzenie w jednym szpalerze drzew wynosił 150 metrów. Na tym odcinku mogłoby zmieścić się 111 drzew. Odtworzenie wyciętych drzew poprzez posadzenie drzew zastępczych generuje bardzo wysokie koszty, znacznie przekraczające kwotę 49 zł za sztukę modrzewia i 11 złotych za sztukę sosny.

Jak ustalił Sąd Rejonowy pismem z dnia 9 stycznia 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 10.787 zł w związku z wycinką 217 sztuk 11-letnich drzew modrzewia i 14 sztuk drzew sosny, przyjmując cenę 49 zł za jedną sztukę modrzewia ($217 \times 49 = 10.633$ zł) oraz 11 zł za jedną sztukę sosny (14×11 zł = 154 zł). Powód dokonał powyższych wycień na podstawie Obwieszczenia Ministra Środowiska z dnia 5 października 2010 r. w sprawie stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów oraz stawek kar za zniszczenie zieleni na rok 2011 r.

Pismem z dnia 21 stycznia 2013 r. pozwana zwróciła się do powoda o udzielenie informacji, m.in. do wskazania numeru nieruchomości, na której rosły posadzone przez powoda drzewa. Pismem z dnia 28 stycznia 2013 r. powód udzielił odpowiedzi na zadane przez pozwaną pytania, w związku z tym pozwana przeprowadziła oględziny.

W związku z dokonanymi robotami budowlanymi prowadzonymi na drodze wewnętrznej położonej na działce nr (...) W., nr (...) obręb S., nr (...) i (...) obręb S. toczy się postępowanie administracyjne.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwana Gmina ponosi odpowiedzialność za wycinkę drzew posadzonych przez powoda na swojej nieruchomości, gdyż powierzyła wykonanie przebudowy drogi na działce nr (...) podmiotowi nie zajmującemu się profesjonalnie tego typu działalnością i nie zapewniła należytego nadzoru nad tym pracami, choć istniały już wcześniej problemy co do wytyczenia geodezyjnych granic gruntów sąsiednich. Na skutek przebudowy drogi naruszone zostały w sposób bezprawny i zawiniony granice działki nr (...) stanowiącej własność powoda. Jeśli powód posadził część wyciętych drzew na działce pozwanej nr (...) stały się one częścią składową tej nieruchomości i nie były własnością powoda. Dlatego też pozwana ponosi odpowiedzialność za wycięcie tylko tych drzew, które posadzone były na działce powoda nr (...), bowiem tylko te drzewa były własnością powoda jako część składowa należącej do niego nieruchomości. Zgodnie z opinią biegłego sądowego ds. leśnictwa W. P., na odcinku 150 m w ramach pasa gruntu, na którego odcinku doszło do naruszenia granic nieruchomości, mogłoby się zmieścić 111 drzew. Mając na uwadze to, że – jak twierdził powód – wycięto łącznie 231 drzew, w tym 217 modrzewi i 14 sosen, Sąd Rejonowy przyjął, że – w takim samym stosunku (93,94 % do 6,06 %) – wśród 111 drzew wyciętych z pasów gruntu, na których doszło do naruszenia granic działki powoda, były 104 modrzewie ($111 \times 93,94\%$) oraz 7 sosen ($111 \times 6,06\%$). Powód w granicach swojego żądania zgłoszonego w pozwie dochodził kwoty 10.787 zł, przyjmując 49 zł za jedną sztukę modrzewia oraz 11 zł za jedną sztukę sosny. W tych granicach w niniejszej sprawie wyrokował Sąd Rejonowy.

Sąd I instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie strona powodowa nie dokonała skutecznego rozszerzenia powództwa. Zgodnie bowiem z art. 193 § 2² k.p.c., z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym(...). Zgodnie zaś z przepisem art. 125 § 1 k.p.c., pismem procesowym jest wyłącznie pismo składane poza rozprawą. Dlatego też pismo strony powodowej złożone na rozprawie w dniu 25 maja 2018 r. nie może być traktowane za pismo procesowe, a wobec tego poprzez jego złożenie nie została skuteczna dokonana zmiana – rozszerzenie powództwa. Stąd też Sąd Rejonowy – na podstawie powołanych przepisów – zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.173 zł, w tym 5.096 zł za 104 modrzewie (po 49 zł każdy) i 77 zł za 7

sosen (po 11 zł każda), z odsetkami ustawowymi – na podstawie art. 481 § 1 k.c. – za okres od dnia 25 stycznia 2013 r., tj. od upływu terminu określonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 9 stycznia 2013 r. (pkt I wyroku).

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo, gdyż drzewa posadzone na nieruchomości pozwanej stały się jej częściami składowymi i przez to nie stanowiły już własności powoda, z drugiej zaś strony, jeśli doszło do wycięcia drzew z działki powoda, ale bez związku z przekroczeniem granic jego działki przy przebudowie drogi, należało przyjąć, że pozwana Gmina nie ponosi za to odpowiedzialności, gdyż prace związane z wycinką drzew powierzyła przedsiębiorcy. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z przepisem art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c., rozstrzygając zasadę poniesienia przez strony kosztów procesu stosownie do ich wygranej w sprawie.

Powyższy wyrok zaskarżył powód w punktach II i III, tj. w części oddalającej powództwo oraz co do kosztów procesu. W apelacji zarzucił:

1. naruszenie art. 193 § 2¹ k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że rozszerzenie powództwa dokonane w piśmie powoda z dnia 25 maja 2018 r., złożone na rozprawie, którego odpis doręczono stronie pozwanej przez Sąd, zostało dokonane nieskutecznie;

2. naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że Sąd orzekający nie mógł wyrokować poza pierwotne żądanie powoda zgłoszone w pozwie;

3. naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda zgłoszonego w jego pismach z dnia 1 czerwca 2017 r., 28 lipca 2017 r., 6 października 2017 r., a następnie do protokołu na posiedzeniu Sądu pierwszej instancji w dniu 13 lutego 2018 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu wyceny wartości drzew z posesji prywatnych niestanowiących lasu, na okoliczność ustalenia rynkowej wartości usuniętych drzew z posesji powoda, w sytuacji, gdy opinia biegłego inż. leśnika W. P. w zakresie ustalenia wartości usuniętych drzew została sporządzona wadliwie, niezgodnie z zasadami sztuki, w następstwie czego nie została wykonana teza dowodowa z postanowienia sądowego o powołaniu biegłego, co do ustalenia wartości drzew według stanu z chwili ich wycięcia, a według cen aktualnych, czego skutkiem stało się niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów;

4. naruszenie art. 429 k.c. poprzez jego niezastosowanie do tej części odpowiedzialności pozwanej za szkodę powoda, która została spowodowana wycinką drzew z jego nieruchomości w tych fragmentach, gdzie budowa drogi nie przekroczyła granic jego nieruchomości;

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego dowolną ocenę na korzyść pozwanej, przez to sprzeczne z treścią tego materiału ustalenia faktyczne, dotyczące przyjęcia, że prace związane z wycinką drzew pozwana powierzyła podmiotowi profesjonalnie zajmującym się pracami leśnymi, mimo, że fakt ten nie został wykazany przez pozwaną.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5 614 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty i obciążenie w całości pozwanej kosztami procesu za pierwszą instancję, a w pozostałej części roszczenia to jest, co do kwoty 151 573 zł uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi, ze względu na podwyższoną wartość przedmiotu sporu, to jest Sądowi Okręgowemu w Olsztynie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo oraz co do kosztów procesu i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu, jako sądowi właściwemu rzeczowo, do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). Analiza akt sprawy wskazuje, iż Sąd Rejonowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania zgłoszonego przez powoda w piśmie procesowym z dnia 25 maja 2018 r., stanowiącym rozszerzenie powództwa do kwoty co najmniej 162.360 zł.

Stosownie do art. 193 § 2¹ k.p.c. z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 k.p.c. stosuje się odpowiednio.

Sąd Okręgowy podziela w niniejszej sprawie pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów tego Sądu z 11 grudnia 2018r. (III CZP 31/18) oraz uchwale z dnia 21 stycznia 2016 r. (III CZP 95/15), iż odpis pisma zawierającego rozszerzenie powództwa podlega doręczeniu przez sąd, który dokonuje kontroli tego pisma pod względem braków formalnych i fiskalnych. Skutki określone w art. 192 k.p.c. rozpoczynają się z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę powództwa. Sposób złożenia takiego pisma, czy na rozprawie, czy poza nią nie ma znaczenia dla wywołania oczekiwanych przez stronę wnoszącą skutków prawnych.

Jak słusznie zauważył skarżący, skoro zgodnie z art. 132§ 2 k.p.c. doręczenie odpisu pisma może nastąpić poprzez wręczenie stronie w sekretariacie sądu, to tym bardziej należy uznać za prawnie skuteczne doręczenie przez sąd drugiej stronie odpisu pisma na rozprawie.

W niniejszej sprawie na rozprawie w dniu 25 maja 2018r. pełnomocnik powoda złożył pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa do kwoty 162.360 zł. Sąd Rejonowy nie zwrócił tego pisma, nie wyłączył też do odrębnego rozpoznania, ale doręczył je pełnomocnikowi pozwanej. Pismo zawierające rozszerzenie powództwa wywołuje wynikające z art. 192 k.p.c. szczególne skutki zawisłości sprawy w zakresie rozszerzonego żądania. Co więcej, jego doręczenie może wywołać także skutki materialnoprawne (w szczególności skutki wezwania do zapłaty, z czym może wiązać się powstanie uprawnienia do żądania odsetek za opóźnienie). Doręczenie pozwanemu pisma procesowego rozszerzającego powództwo powoduje, w zakresie objętym rozszerzeniem, skutek prawny powstania stanu zawisłości sprawy w zakresie rozszerzonego powództwa Tym samym z chwilą doręczenia przedmiotowego pisma stronie przeciwnej wywołuje stan zawisłości sprawy (powołana wyżej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2018r., III CZP 31/18).

Zmiana powództwa polegająca na żądaniu dalszej kwoty na podstawie tych samych okoliczności faktycznych, które były podstawą żądania w pozwie pierwotnym, dokonana w piśmie procesowym wniesionym do sądu, wiąże sąd w zakresie rozszerzonego żądania, co oznacza, że sąd jest zobowiązany do orzekania w granicach nim wyznaczonych. Tymczasem Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie orzekał tylko w granicach pierwotnego żądania powoda, a zatem w żaden sposób nie odniósł się do prawidłowo zgłoszonego rozszerzonego żądania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22 oraz z dnia 13 marca 2014 r., I CZ 10/14 i z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14, niepublikowane). Taka sytuacja zachodziła w niniejszej sprawie. Zaniechanie rozpoznania żądania powoda zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 25 maja 2018r. doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji.

W rezultacie wyrok Sądu Rejonowego z 25 maja 2018r. należało uchylić w zaskarżonej części i sprawę przekazać Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie Sąd drugiej instancji uznając, że Sąd Rejonowy

nie rozpoznał istoty sprawy, odstąpił od dalszej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku. Z uwagi na to, że zmiana powództwa ze względu na wysokość żądania prowadziła do zmiany właściwości rzeczowej sądu (art. 17 pkt 4 k.p.c.), sprawę należało przekazać Sądowi Okręgowemu w Olsztynie jako sądowi pierwszej instancji (art. 193 § 2 k.p.c.). Z uwagi na związanie przedmiotowe rozszerzonego powództwa zgłoszonego w piśmie z dnia 25 maja 2018 r. z roszczeniem zgłoszonym pierwotnie, celowym było uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w całej zaskarżonej części również, co do rozstrzygnięcia częściowo oddalającego pierwotne powództwo i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien zbadać zasadność roszczenia powoda w zakresie, w jakim wyrok został uchylony, a więc rozstrzygnąć także co do przedmiotu żądania zgłoszonego w piśmie z 25 maja 2018r. zawierającego rozszerzenie powództwa, materialnoprawną podstawę tego żądania, a także rozważyć zarzuty strony co do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym wysokości szkody i ewentualnej konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. pozostawiając sądowi I instancji rozstrzygnięcie w tym zakresie.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo